

„Bieżeństwo 1915. Zapomniani uchodźcy”

23 listopada 2016 r. autorka książki „Bieżeństwo 1915. Zapomniani uchodźcy” Aneta Prymaka-Oniszk, spotkała się z czytelnikami Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. T. Rakowieckiego w Hajnówce.

Dziennikarka urodzona w podsokólskiej wsi Knyszewicze, dorastała w rodzinie doświadczonej tragedią bieżeństwa. Opowieści babci Nadzi, która w 1915 r. jako osiemnastoletnia dziewczyna wyruszyła z rodzinnych Knyszewicz na Wschód, uciekając przed nadchodzącymi *Giermańcami*, były fragmentem historii jej rodziny, ale także dotyczyły mieszkańców okolicznych miejscowości. Te historie z okresu bieżeństwa, dramatyczne, przepełnione sugestywnymi obrazami śmierci i cierpienia, autorka nosiła w sobie przez lata. Z czasem zauważyła, że relacje przekazane jej przede wszystkim przez babcię, są białą plamą w historii Polski. Nie wspomniano o bieżeństwie na szkolnych lekcjach historii, temat w opinii i świadomości publicznej jakby nie istniał. Długo nie dawało jej to spokoju, a przecież był to kawałek historii jej rodzinnych Knyszewicz. Dopiero studiując w Warszawie i przeglądając w uniwersyteckiej bibliotece podręcznik do historii, po raz pierwszy natrafia na słowo „bieżeństwo”, i być może był to impuls do tego, co działo się później.

Dziennikarska ciekawość kazała jej powrócić do tematu, tym bardziej, że zbliżała się 100. rocznica tamtych wydarzeń. Zaczęła zbierać materiały, co nie było sprawą oczywistą, bo dokumentów zachowanych w Polsce prawie nie było. Rozmowy z potomkami bieżeńców były emocjonujące, pełne łez wzruszenia, jednak nie były to relacje samych świadków. Aneta Prymaka chciała poznać prawdę, a brak historycznych opracowań był ogromnym problemem. Dużo podróżowała po Podlasiu, rozmawiała z ludźmi, wertowała dokumenty i archiwa rosyjskie, dokonując coraz to bardziej zaskakujących odkryć. Przeświadczona, że bieżeńcy to w zdecydowanej większości prawosławna ludność zamieszkująca terytorium dawnej guberni grodzieńskiej (m.in. dawne województwo białostockie), w trakcie pracy nad książką dotarła do informacji, że byli to również mieszkańcy Radomia, Łowicza i innych miejscowości położonych na wschód od Wisły. To odkrycie rzuciło nowe światło na jej badania, a w 2014 roku założyła portal internetowy www.biezenstwo.pl, który stał się doskonałym łącznikiem z innymi potomkami uchodźców 1915 roku.

Autorka poświęciła intensywnej pracy nad książką cztery lata, „Bieżeństwo 1915. Zapomniani uchodźcy” to przejmująca historia ludzi postawionych w sytuacji ostatecznej. Aneta Prymaka postanowiła odtworzyć przebieg tamtych dramatycznych wydarzeń, zależało jej na relacjach prostych chłopów, którzy w tamtym czasie rodzinną wieś i cerkiew traktowali jak centrum ich świata. Wybuch I wojny światowej, polityka, której do końca pojąć nie potrafili, podsycana skutecznie atmosfera strachu przed *Giermańcami*, skazały na tułaczy los miliony ludzi, dla których była to często pierwsza i ostatnia podróż w nieznaną. Ten zbiorowy exodus cudem zachowany w pamięci następnych pokoleń, być może za sprawą książki Anety Prymaki przestanie być „białą plamą” naszej historii. Pochylając się nad tragicznym losem bieżeńców oddała im symboliczny hołd. Szczere komentarze autorki, która w pewnym sensie pisze też swoją kronikę rodzinną, przepełnione są silnymi emocjami, mimo iż od tamtych wydarzeń upłynęło przeszło sto lat.

Książka „Bieżeństwo 1915” prowokuje niezwykle uniwersalne i ożywające na nowo pytanie: jak mamy zachować się wobec fali uchodźstwa z Syrii, Afganistanu czy innych krajów owładniętych koszmarem wojny? Temat ten podjęty został przez publiczność obecną na spotkaniu, głos zabrali też hajnowianie, dla których bieżeństwo jest również ważnym rozdziałem ich rodzinnych historii. Łzy wzruszenia i swoisty niedosyt wiedzy na ten temat sprawiły, że lektura książki Anety Prymaki-Oniszk była dla nich bardzo osobistym przeżyciem.

Spotkaniu towarzyszyła unikatowa wystawa fotografii i dokumentów „Bieżeństwo. Niezwykła historia zwykłych ludzi”, udostępniona dzięki uprzejmości Białowieskiego Parku Narodowego. Kuratorem wystawy jest Pani Ewa Moroz-Keczyńska, a autorem komentarzy Aneta Prymaka-Oniszk.

Dziękujemy Paniom z hajnowskiej księgarni Book Book, które zadbały o to, by tego wieczoru nie zabrakło egzemplarzy książki „Bieżeństwo 1915”.

Joanna Kisielewicz

Fot. M.Gromotowicz

spotkanie autorskie

Image not found or type unknown

spotkanie autorskie

Image not found or type unknown

spotkanie autorskie

Image not found or type unknown

spotkanie autorskie

Image not found or type unknown

spotkanie autorskie

Image not found or type unknown

spotkanie autorskie

Image not found or type unknown

spotkanie autorskie

Image not found or type unknown

spotkanie autorskie

Image not found or type unknown

spotkanie autorskie

Image not found or type unknown

spotkanie autorskie

Image not found or type unknown